Nr. 51 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, niedziela 2 marca 1924. | Rok VII.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. 5,700.000 Mk., z dostawą do domu 6,250.000 Mk., na prowincji 6,250.000 Mk., za granicą 10,000.000 Mk.
Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski
250.000 Mp
na prowincjonalnych dworcach 300.000 Mk.
Redakcja i Administracja Lwów, Sykstuska 21.
Tel. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Rząd angielski przeciw rewizji traktatu wersalsk.

Przemysłowcy i obszarnicy domagają się nowych kredytów.

Bezpodstawne pretensje — Chcą nowej inflacji zamiast sanancji skarbu

WARSZAWA. 29. lutego. (Pat.) Wczoraj odbywało się w ministerstwie skarbu posiedzenie Rady gospodarczej. Obradom przewodniczył prezes Rady ministrów Grabski. Omawiano sprawę pożyczek kredytowych. Zagajając obrady prezes Rady ministrów Grabski oświadczył, że w związku z przeżywanym kryzysem wzrosło bardzo zapotrzebowanie kredytu ze strony przemysłu. Zapotrzebowanie to zwraca się przedewszystkiem do PKKP.

Prezes Rady nadzorczej sen. Karpiński stwierdził, że utyskiwania na ograniczenie kredytu w PKKP.

SĄ NIEUZASADNIONE.

Kredyty nie zmalały lecz wzrosły. Przemysł i handel muszą szukać innych źródeł kredytu, poza bankiem państwowym. Znajdą je po części w bankach prywatnych, zasilanych przez coraz szybszy wzrost wkładów, a pozatem w kredycie zagranicznym.

Przedstawiciele przemysłu prosili o zwolnienie tempa przeprowadzania zmian w polityce kredytowej i o niezamykanie kredytów towarowych.

Rolnicy narzekali na upośledzenie ich pod względem kredytowym i domagali się utworzenia państwowej instytucji kredytowej, uzupełniającej działalność Banku emisyjnego w zakresie dostarczania kredytu przemysłowi i rolnictwu.

Reasumując wyniki obrad prezes Rady nadzorczej PKKP. sen. Karpiński stwierdził, że utyskiwania rolników na upośledzenie pod względem kredytowym są nieuzasadnione, przeciwnie banki, i syndykaty rolnicze

KORZYSTAJĄ Z BARDZO WYSOKICH KREDYTÓW

w PKKP. Co się tyczy przemysłu, to sen. Karpiński stwierdza, że przemysł nie przygotował się należycie do przetrwania kryzysu, który był przewidywany.

Stosowanie przez instytut emisyjny formy kredytu, opartego na inflacji, na cele gospodarcze mogłoby zachwiać zaufanie do Banku Polskiego.

Następne posiedzenie Rady gospodarczej, odbędzie się we wtorek.

—::::—

P. Kucharski pod pręgierzem.

WARSZAWA. 29. lutego. (A. W.) Dziś odbyło się posiedzenie podkomisji wybranej na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej dla zbadania zarzutów postawionych b. min. skarbu Kucharskiemu przez posła tow. Moraczewskiego. W poniedziałek przystąpi komisja dla zbadania aktów ministerstwa skarbu.

Przy badaniu obecny będzie przedstawiciel Generalnej Prokuratorji. Badanie aktów potrwa czas dłuższy.

Sprawa budzi ogromne zainteresowanie w sejmie i po za sejmem. — Red

—:::—

Rząd angielski przeciw rewizji traktatu wersalskiego.

Interwencja posła polskiego u Macdonalda.

LONDYN. 29. II. (Pat). W związku z mową p. Hendersona w Burnley, w której mówca wypowiedział się między innemi za rewizją traktatu wersalskiego, poseł Rzpltej Polskiej w Londynie Skirmunt, przyjęty 27. b. m. przez premiera Macdonalda, przedstawił temuż, że traktat, któremu Polska zawdzięcza swój ponowny niepodległy byt polityczny, stanowi jednocześnie podstawę pokojowej polityki rządu polskiego, co do której panuje całkowita jednomyślność wśród społeczeństwa i stronnictw politycznych. Na wyraźne zapytanie p. Skirmunta o stanowisko rządu brytyjskiego wobec mowy p. Hendersona, p. Macdonald powołał się w swej odpowiedzi na wyjaśnienia dane przezeń parlamentowi, i zaznaczył wyraźnie, że Henderson wygłosił swą mowę, nie porozumiewając się z rządem, który nie solidaryzuje się z p. Hendersonem i nie zamierza bynajmniej proponować rewizji traktatów pokojowych.

Za wyjaśnienia te podziękował p. Skirmunt premierowi Macdonaldowi, przyczem raz jeszcze zapewnił go, że rząd polski pragnie współdziałać w polityce pokojowej, opierającej się na traktatach, które ustaliły obecny stan Europy.

Poseł Darowski u Cziczerina.

WARSZAWA. 29. lutego. (tel. wł.) Poseł polski w Moskwie, p. Darowski złożył dnia 27. lutego wizytę komisarzowi, dla spraw zagranicznych, Cziczerinowi.

Opłata za paszport zagraniczny.

WARSZAWA. 29. lutego. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, opłata za paszport zagraniczny zostanie podwyższona na 500 złotych.

—::::—

Zbiórka na skarb narodowy.

WARSZAWA 29. lutego. (Pat.) Komitet zbiórki na skarb narodowy zakupił dnia 27. b. m. drugą partję złota na 15 miljardów marek, zebranych ze sprzedaży znaczków „na zakup złota i srebra na skarb narodowy". Pierwsza partja złota, zakupiona poprzednio na 30 miljardów, pochodziła z ofiar, zebranych w ciągu kilku tygodni. Sumę, za którą nabyto złoto 27. b. m. zebrano w ciągu 5 ostatnich tygodni.

O dalsze obniżenie cen węgla.

WARSZAWA. 29. II. (Pat.) Komisja do badania cen węgla wysłuchała referatu p. Knothego, który zaprojektował szereg wniosków zmierzających do dalszego obniżenia cen, podniesienia wydajności pracy i poprawy warunków transportu.

W dyskusji zabierał głos szereg mówców. P. Stańczyk (PPS.) wypowiedział się przeciw przedłużeniu dnia pracy i obniżeniu zarobków. Podniósł, że wydajność pracy można zwiększyć w drodze lepszej jej organizacji. Dalsza obniżka cen węgla powinna nastąpić nie kosztem robotników lecz kosztem zmniejszenia zysku przedsiębiorców.

Dalszą dyskusję odłożono do następnego posiedzenia.

Zastaw państwowy na pożyczkę 400 miljonów fr.

WARSZAWA. 29. lutego. (Pat.) Ministerstwo skarbu wystąpiło do sejmu z projektem ustawy, upoważniającej rząd do udzielenia zastawu, wymaganego celem uzyskania pożyczki przyznanej Polsce przez parlament francuski w kwocie 400 milionów fr. w grudniu 1923 r. Zastaw ma oprzeć się na dochodach z lasów państwowych dyrekcji toruńskiej.

—::::—

O kredyty na akcję budowlaną.

WARSZAWA. 29. lutego (tel. wł.) Wobec ograniczenia przez rząd kredytów dla współdzielni budowlanych, odbyła się w ministerstwie skarbu narada w sprawie wynalezienia środków na dalszą akcję budowlaną. Istnieje projekt, aby Towarzystwa kredytowe udzielały pożyczek nie na wybudowane ale na budujące się dopiero domy, i to pożyczek długoterminowych.

—::::—

Ksiądz w przedsiębiorstwie wódczanem

WARSZAWA. 29 lutego (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, wykluczenie ks. Dachowskiego ze stronnictwa chadecji nastąpiło dlatego, ponieważ ks. Dachowski był czynnie zaangażowany w przemyśle wódczanym. Należał on do Rady nadzorczej jednej z firm wódczanych w Wielkopolsce.

—::::—

Sejm uchwalił ustawę o ochronie lokatorów.

WARSZAWA, 29. II. (Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu złożyli ślubowanie nowi posłowie, Kot i Mildner, poczem przystąpiono do III. czytania ustawy

O UBEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA.

P. *Puchałka* (Ch. D.) na podstawie urzędowych cyfr podał, że 1. stycznia br. było bezrobotnych 67.581, 1. lutego 101.000, 6. lutego 107.700. Ponadto należy uwzględnić i bezrobotnych niezarejestrowanych tak, że łączna liczba bezrobotnych wraz z rodzinami dochodzi do 500.000. Wskutek ciągłych redukcji stan ten pogarsza się.

Tow. p. *Ziemięcki* poddał ustawę ostrej krytyce, wskazując, że przychodzi za późno. Ustawa daje premje fabrykantom za zamykanie fabryk, gdyż zwalnia ich od płacenia wkładek ubezpieczeniowych.

Na tem dyskusję przerwano i przystąpiono do III. czytania

USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Większość poprawek lewicowych została odrzucona, poczem ustawę przyjęto w III. czytaniu. Między innemi odrzucono poprawkę pos. Sommersteina o zniesieniu wolnych umów, pozostawiając wolność umów przy mieszkaniach od 4 pokoi.

P. Kozłowski (N. D.) przemawiając za poprawką o wyłączeniu kin z pod ustawy, zarzucił lewicy, że właściciele kin zwrócili się z propozycją łapówki, aby otrzymać ochronę. W odpowiedzi p. Łypacewicz (Wyzwolenie) oświadczył, że nikomu z lewicy łapówki nie proponowano, a jeśli proponowano ją komuś z prawicy, niech się zgłosi.

Przy art. 24. przyjęto poprawkę, że właściciele domów będą płacili tytułem podatku państwowego 20 proc. od czynszów.

Przystąpiono do ustawy o uwłaszczeniu czynszowników.

WARSZAWA, 29. II. (Pat). W głosowaniu nad ustawą o ochronie lokatorów do art. 2. przyjęto poprawkę przywracającą wyraz „kinoteatry“, skreślony w drugiem czytaniu, tak, że kinoteatry nie podlegają przepisom o ochronie lokatorów oraz, że budynki fabryczne wyjęte zostały z pod ochrony od 1. stycznia 1926.

Do art. 3. (dobrowolne umowy) przyjęto poprawkę przywracającą pierwotny tekst komisyjny, że dobrowolne umowy nie mogą dotyczyć mieszkań do 4 pokoji włącznie.

Do art. 6. (stawki komornego) przyjęto poprawkę, żeby na równi z redakcjami pism postawić pomieszczenia dla wykonywania wolnych zawodów oraz lokale związków zawodowych, instytucji społecznych i kulturalno - oświatowych.

Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu, wraz z następującemi rezolucjami komisji:

1) Wzywa się rząd, aby podwyżki czynszów mieszkaniowych, spowodowanych art. 6-tym pokrył z funduszów państwowych nietylko funkcjonarjuszom państwowym, ale i emerytowanym funkcjon., wdowom i sierotom po nich, inwalidom i wogóle osobom otrzymującym zaopatrzenie ze skarbu państwa.

2) Do bezzwłocznego wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast.

Dalszy ciąg porządku dziennego odroczono do 7. marca b. r. Na porządku dziennym między innemi dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem komisji ochrony pracy, o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, oraz niewyczerpana część dzisiejszego porządku dziennego.

—:::—

Ofiarność robotnicza.

WARSZAWA, 29. II. (Tel. wł.). Grożący strejk robotników piekarskich został zażegnany. Robotnicy zgodzili się na zniżkę zarobków o 15 proc., w zamian za co właściciele obiecali zrównać cenę chleba z ceną mąki. Wynosi to obniżenie ceny chleba o 5 proc.

—::::—

Rada gospodarcza.

WARSZAWA, 29. II. (Pat). Do składu Rady gospodarczej zaproszeni zostali prof. Taylor z Poznania i prof. Krzyżanowski z Krakowa.

—::::—

Nowy zarząd klubu ukraińskiego

WARSZAWA, 29. II. (AW). W związku z rozłamem jaki dokonał się niedawno w klubie ukraińskim (przez utworzenie się klubu posłów socjalistycznych — Red.) odbyły się dziś wybory do prezydjum klubu. Przewodniczącym wybrano sen. Czerkawskiego, jego zastępcą, oraz przewodniczącym klubu sejmowego p. Chruckiego, drugim zastępcą Kozubskiego.

—::::—

O układ handlowy z Ameryką.

WARSZAWA, 29. lutego. (A. W.) Dzienniki podają, że p. Grabski odbył konferencję z gen. konsulem Stanów Zjednoczonych w Warszawie w sprawie prac przygotowawczych do układu handlowego polsko- amerykańskiego.

—::::—

„Przeciw“ wysokim procentom w bankach.

WARSZAWA, 29. II. (Tel. wł.). D. 28. lutego Rada nadzorcza P. K. K. P. rozważała ponownie sprawę wysokich procentów, pobieranych przez banki prywatne. Postanowiono utrzymać w mocy uchwałę o niedopuszczalności pobierania przez banki więcej niż dwukrotnej stawki procentowej, płaconej przez banki za kredyty złotowe w P. K. K. P.

Na Litwie nie wolno się modlić po polsku

KOWNO. 29. lutego. (A. W. Wypadki w kościele Pokarmelickim w Kownie nie były odosobnione. Według ostatnich doniesień, w ub. niedzielę w kościele parafialnym św. Trójcy wynikły nowe zaburzenia. Litwini starali się sterroryzować ludność polską zebraną w kościele i nie pozwalali jej śpiewać po polsku.

Lenin fetyszem sowieckim

MOSKWA. 29. lutego. (A. W.) Grobowiec Lenina jest już na ukończeniu. Od dnia wczorajszego do oglądania grobowca dopuszczeni są niektórzy wojskowi oraz obywatele przyjezdni.

MOSKWA. 29. lutego. (A. W.). Władimirow w „Izwiestjach“ projektuje wystawienie olbrzymiego filmu o charakterze naukowo- artystycznym celem propagandy Leninizmu. Autor zastrzega się, że film nie może być jedynie ilustracją historji rewolucji rosyjskiej, lecz obejmować ma całą naukę Lenina.

—::::—

Petlura na widowni.

WIEDEN, 29. II. (AW.) „W. Morgenztg“ donosi, że ataman Petlura po krótkim pobycie we Wiedniu udał się do Budapesztu pod nazwiskiem Stefana Mogiły. Dziennik zaznacza, że Petlura, który od dłuższego czasu był politykiem nieczynnym, zamierza udać się obecnie do Rzymu, aby tam w kołach watykańskich prowadzić narady w sprawie ruchu unickiego na Ukrainie. Chodzi tu o akcję zmierzającą do przyłączenia się wszystkich Ukraińców do unji kościelnej z Rzymem.

Zwinięcie poselstwa polsk. w Charkowie.

WARSZAWA 29. lutego. (A. W.) W związku z uznaniem przez Polskę, konstytucji Związku Sowieckich republik, poselstwo Rzplitej w Charkowie zostanie zlikwidowane, a w jego miejsce utworzony zostanie z dniem 1. marca konsulat generalny z prerogatywami dyplomatycznemi. Konsulem mianowany będzie p. Swirski, b. pełnomocnik przy placówce repatrjacyjnej w Kijowie.

—::::—

Prawo wyborcze dla kobiet w Anglji.

LONDYN. 29. lutego (Pat.) Izba gmin przyjęła w drugiem czytaniu 288 głosami przeciw 72 projekt ustawy, który przyznawać ma prawo udziału w wyborach do władz ustawodawczych i miejskich wszystkim kobietom, mającym ukończonych 21 lat. Liczba kobiet, mających prawo głosu przewyższałaby liczbę wyborców mężczyzn.

—::::—

Wybryki komunistów w sejmie saskim

DREZNO. 29. lutego. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu saskiego, w czasie dyskusji nad wnioskiem o votum nieufności dla rządu, oświadczył premier Held, że rząd saski jest zdecydowany użyć wszelkich środków w celu stłumienia w zarodku wszystkich ruchów i utrzymania pokoju i porządku w kraju. Obrady były bardzo burzliwe. Komuniści rzucali kałamarzami i innymi przedmiotami na trybunę, tak, że musiano ich usunąć ze sali. Wniosek nacjonalistów o votum nieufności odrzucono.

Teatr lwowski — a Abderyci.

We wczorajszym numerze jednego z pism lwowskich, od dłuższego już czasu z histeryczną wprost manją czepiającego się teatru i jego dyrekcji, ukazał się artykulik, atakujący kierownictwo teatru za urządzenie obchodu słynnego kompozytora czeskiego. Smetany. Można było milczeć, dopóki reporterzy powyższego pisma oraz przygodni „znawcy teatru“ w tasiemcowych artykułach starali się udowadniać powtarzanymi z dnia na dzień argumentami, że obecna dyrekcja teatru nie tylko teatr lwowski ale wogóle całą sztukę polską prowadzi do ruiny, gdyż publiczność orjentowała się i orjentuje w motywach, skłaniających ów dziennik do dyletanckiej ofenzywy na obecne kierownictwo teatru, prowadzonej z zaciekłością osobistej nienawiści i prywatnych ambicji ale trudno nie oburzyć się, gdy przeciwnicy teatru lwowskiego jako taran przeciw niemu wysuwają zarzut, że wprowadza na scenę utwór „czeskiego kompozytora. W niepoczytalności sięgnięto zatem do arsenału szowinizmu najlichszego gatunku, wolnej i dostojnej sztuce zakreślając granice, w których jej wolno przebywać i działać. A uczyniono to w czasie, kiedy właśnie w Pradze wystawia się cały cykl dzieł Moniuszkowskich. Jak najostrzejszy musi się podnieść protest przeciwko wprowadzaniu w czystą atmosferę sztuki i jej twórców zaduchu podwórkowych intryg, któremi podkopuje się byt teatru lwowskiego, celem dogodzenia osobistym ambicjom i uprzedzeniom.

Abderyci lwowscy nie ośmieszą wielkości Smetany przez to, że chcą go wykląć ze sceny lwowskiej; ośmieszając się, ściągnęli równocześnie na siebie zupełnie zrozumiałe oburzenie wszystkich, którzy pragną, aby przynajmniej dziedzina Piękna wolna była od trujących jadów ślepego i nierozumnego szowinizmu.

Jak się trwoni majątek państwowy?

Potworna umowa państwowa.

Dnia 3 III 1922 r. została podpisana przez kierownika Min. Kol. Żel. p. Eberhardta „Deklaracja Rządu Polskiego względem firm Craven Lid i Societe de Constructions de Bat'gnolles", z której przytaczamy parę orjentacyjnych wyjątków:

„Rząd polski obowiązuje się niniejszem udzielić poniżej wymienionych zamówień Międzynarodowemu Towarzystwu, złożonemu z firm Craven Ltd i S-e de Constructions des Batignalles oraz grupy Polskiej i grupy Gdańskiej, któremu będą oddane do eksploatacji warsztaty kolejowe Troyl oraz Stocznia Gdańska w Gdańsku.

1) Rząd polski będzie w przeciągu 15 lat zamawiał rocznie conajmniej 60 parowozów typu polskiego; zamówienie będzie dane natychmiast, gdy T-wo zawiadomi rząd polski, że konieczna przebudowa Stoczni, umożliwiająca rozpoczęcie robót, została dokonana, nie wcześniej jednak, jak w 1923 r...

6) Na część lub całość jakiejkolwiek roboty, czy to naprawczej, czy konstrukcyjnej, będzie Rząd polski płacił:

a) Koszt materjałów wytwórczych i części zapasowych loco warsztaty;

b) koszt wszelkiej robocizny wytwórczej, użytej przy robocie, włączając w to premje i opłaty, wymagane przez prawo w. m. Gdańska;

c) dodatek przy budowie nowych parowozów i tendrów 280 %
przy naprawie parowozów i tendrów 220 %
przy naprawie wagonów osobowych 180 %
od kosztów robocizny wytwórczej, wskazanej pod b.

d) zysk w wysokości 10 proc. od sum pod a, b i c;

e) koszt pierwszej próby z doliczeniem 10%.

Oto są najpiękniejsze kwiatki z tej „Deklaracji", podpisanej przed dwoma laty przez p. Eberhardta.

Najciekawszy jest oczywiście, art 6 podający „kalkulację" cen ruchomych, na podstawie której, Rząd polski zobowiązał się zawrzeć umowę.

Więc pod a) ma płacić „koszt materjałów wytwórczych itd." i pod b) koszt wszelkiej robocizny itd. wedle wymagań prawa w. m. Gdańska.

Dalej idzie niesłychana litera c), tj. „dodatek przy budowie nowych parowozów i tendrów — 280 proc."

Znaczy to, że Stocznia, jako zysk, otrzymywać będzie, aż 280 proc. itd. robocizny. Jest to zysk olbrzymi. Ale i tego niedość.

Okazuje się, że te 280, 220 i 180 proc., to nie jest jeszcze zysk, to jest tylko dochodzik bez nazwy. Osobno bowiem pod literą d) wyszczególnia się od wszystkich kosztów i wszystkich „dodatków" zysk 10%-owy!

Dokładne obliczenia wykazują, że parowóz wykonany w Gdańsku wypadnie 60 tys. dolarów, a za wykonanie gdzieindziej 24 tys. dol.

Jeśli te ceny zestawimy z cenami parowozów, zakupywanych obecnie przez rząd zagranicą, to widzimy, że od firmy berlińskiej dostajemy parowozy po cenie 28.500 dolarów za sztukę, zaś od firmy belgijskiej po 20.000 dal. (z powodu spadku franka cena tak niska).

Parowozy od firmy amerykańskiej Baldwina, sprowadzone przez Polskę w 1919 roku, więc w chwili, gdy jeszcze drożyzna na rynku amerykańskim przekraczała 150 proc. cen przedwojennych, kosztowały Polskę po 45.000 dol. za sztukę.

Liczby te dowodzą, że sprawa obstalunku parowozów w Stoczni jest sprawą nieczystą.

Stąd wniosek, że takie zamówienie na takich warunkach nie może być podpisane przez rząd.

Okazuje się jednak, że są bardzo gorliwi obrońcy Stoczni i owego obstalunku. „Rzeczpospolita" w listopadzie r. z. w artykule inspirowym, tłumaczy, że Stocznia nie jest fabryką zagraniczną — przeciwnie, jest fabryką polską, ponieważ Polska ma tam zapewnione 20 proc. udziału, oraz dlatego, że w Stoczni pracuje 30 uczniów szkoły morskiej — Polaków.

Sprawa ta wygląda na pospolity skandal.

—::::—

Jak się arystokracja bawi?

Nie dla wszystkich jedna miara

Niedawno rząd wydał zarządzenie, by wszelkie wycieczki szkolne zagranicę zostały zaniechane. Cel tego zarządzenia był jasny, szło oto, by nie osłabiać marki polskiej przez konieczność wymiany jej na pieniądz zagraniczny. Zarządzenie słuszne, choć dla wielkiej ilości młodzieży jest to zawód bardzo przykry, tembardziej, że wiele wycieczek było już przygotowanych i że na wyjazd np. do Włoch na kilkunastodniowy pobyt preliminowano mniej niż 100 fr. zł., t. j. około 180 miljonów mk, a wyjazd do Skandynawji miał kosztować jeszcze mniej. Ale skoro zakaz, to zakaz, trzeba się do niego stosować.

Cóż jednak mówić o arystokracji polskiej, o „patrjotycznem" ziemiaństwie, które całym dworem opuszcza zimne pielesze polskie, by zimę i wiosnę spędzić w „kraju cytryn i pomarancz", w krajach kwitnących zimą róż i fiołków? W Szwajcarji, we Włoszech, we Francji południowej i w Hiszpanji rozsiadły się znakomite rodziny polskie, by mieszkające całe przebywać zdala od chmurnego nieba polskiego, zdala od zgiełku politycznego.

A środki na to? Oto nietrudno. Obszarnik polski, który sobie kpi z papierowej ustawy o reformie rolnej zbiory miał niezgorsze; wystarczyło więc sprzedać kilkanaście korców zboża, kilkanaście sztuk trzody chlewnej i bydła, kawałek lasu wydzierżawić na wyrąb, a już nazbierała się taka ilość dolarów, że w sam raz pokryje koszty pobytu zagranicą. Jakim cudem się to dzieje, że tym „emigrantom" nie wzbrania się wyjazdu zagranicę, tego nie wiemy, fakt jednak jest, że sfera najbogatsza, wykręcająca się od płacenia podatku majątkowego, bojkotująca akcje banku polskiego bawi się „na jasnym brzegu" i rozrzuca pieniądze, które zapracowała dłoń robotnika przy dobrej pomocy... słońca polskiego.

W Polsce nikt się temu nie dziwi, ale ci, co naprawiają walutę nie pozwalają na urządzanie tanich stosuukowo wycieczek dla młodzieży szkolnej.

Piastowcy o sobie.

Okazano nam autentyczny list piastowca o stosunkach panujących w tem kameleonowem stronnictwie. Pisze on: „Stonnictwo to dobra rzecz, ale zbyt wielu nie docenia jego posłannictwa i stąd ciągłe rozczarowania, oraz secesje — niespodzianki dla jednych i drugich. Rąbek zaledwie uchyliłem będąc w Warszawie podczas naszych rządów. I co się widziało? Mnóstwo osób świeżych, dotąd niewidzianych i niesłyszanych wcale z roboty społecznej nieznanych, które snuły się niby falangi markirantów wojennych poza armią. — Poco oni przyszli wiadomo.

Smutną jest rzeczą, że u nas powszechne to prawie mniemanie — wystarczy w całem stronnictwie dwóch, trzech ideowców od nagłego wypadku. — A tylu ludzi szlachetnych, z rozumem i nauką pozostawia się na uboczu! I tych ideowców, gdy trzeba honoru stronnictwa bronić, obwozi się po kongresach niby niedźwiedzia na łańcuchu! Dziś żyjemy w stronnictwie pod hasłem czyszczenia. Ciekaw jestem na czem ono się skończy! Bo ja myślę o prawdziwem czyszczeniu, ale przy wyborach i do tego musimy się już teraz przygotować.

Stronnictwo robi wszystko, tylko nie to, co potrzeba. Gdyby tak więcej pomyśleli o tem ludzie, który mu zaufał. Przedewszystkiem należy rozbić klikę wzajemnej adoracji. Podskakiewiczowstwem, pochlebstwem tylko idą u nas ludzie naprzód.

Brzydzę się politykami jedynie dla chleba. Stosunki lwowskie wiele zostawiają do życzenia, warszawskie niemniej. U nas byle smarkacz — to już robi wielką politykę — a nie widzi, bo za durny, że tej ludowości niema nigdzie, ani w samem nawet stronnictwie. Między wiersze moich uwag należy wstawić jeszcze osoby, a będzie żywy obraz.

Uprzytomniwszy sobie wszystkie sądy o Piastowcach i wyniki ich działalności, trzeba przyznać, że autor tego listu trafnie ujmuje stosunki. Nic dziwnego, że wieś coraz energiczniej występuje przeciw piastowcom.

Mimochodem.

Skrupulatność skarbowa.

Jeden z podatników lwowskich otrzymał nakaz zapłaty podatku dochodowego na rok 1923 w kwocie 14 mil. 952 tys. i zapłacił czekiem 14,942.000 widać przez pomyłkę o 10 tys. mniej.

Onegdaj o godz. 8 rano zjawił się u niego egzekutor podatkowy z żądaniem dopłaty 10 fen., co w markach wynosiło 180.000 Mk.

Należałoby pochwalić tę skrupulatność w ściąganiu nawet tak drobnych kwot, czy jednak opłaci się pisanie, zużycie papieru i stratę czasu egzekutora. Czy nie byłoby raczej wskazane przypilnowanie grubszych ryb przy wymiarze podatku i płaceniu go?

Zdaje się 10 fenigowymi pozycjami, ściąganymi tak wielkim kosztem nie przyspieszy się sanacji skarbu.

—::::—

Z ruchu spółdzielczego.

Baczność, członkowie »OKRĘGÓWKI«, Spółdzielni Spożywczej pracowników kolejowych we Lwowie.

We czwartek dnia 6 marca 1924

o godzinie 17-ej odbędzie się w magazynach »Okręgówki«

ZGROMADZENIE

członków celem dokonania wyboru ośmiu delegatów na doroczny

WALNY ZJAZD DELEGATOW.

201—4 Rada Nadzorcza.

Nowiny z dnia.

Lwów, 1 marca

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

Sobota, o godz. 3.30, „Damy i huzary“.
Sobota, o godz. 7. wiecz. „Czaple pióro“.
Niedziela, o godz. 12. w południe „Wielki koncert symfoniczny“.
Niedziela, o godz. 3. „Danton“.
Niedziela, o godz. 7. wiecz. „Trubadur“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, ulica Gródecka 2 b:

Sobota, o godz. 7. wiecz. „Na łeb na szyję“.
Niedziela, o godz. 7. wiecz. „Na łeb na szyję“.
Poniedziałek, o godz. 7. wiecz. „Świderek“.
Wtorek, o godz. 7. wiecz. „Na łeb na szyję“.
Środa, o godz. 7. wiecz. „Na łeb na szyję“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ulica Słoneczna:

Sobota, o godz. 7. wiecz. „Mikado“.
Niedziela, o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.
Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Księżniczka Olala“.
Wtorek, o godz. 7. wiecz. „Mikado“.
Środa o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“

TEATR ŻYDOWSKI dyr. S. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Sobota o godz. 3.30 popoł. „Cipke Fajer“.
Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Silna Wola“

TEATR ARTYSTYCZNO-LITERACKI „BAGATELA“

Od soboty 1-go marca 1924. Część I. „Pomyłka“ tryptyk pióra Bebe. Część solowa: H. Kostyńska, — M. Mirski, —, Run Safety, — B. Bronowski. Część III. „Stow. z ogr. poręka“ farsa. Początek o godz. 8. wieczór.

—::::—

Z AKADEMJI MED. WETERYNARYJNEJ. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia publicznego zatwierdziło uchwałę Rady Profesorów, mocą której Dr. Stanisław Czerski został habilitowany jako docent histologji i embrjologji.

KURSY WALUT I AKCJI PRZEMYSŁOWYCH. Obce waluty wczoraj miały tendencję niezmienioną, akcje natomiast chwiejno- zniżkową.

W wolnych obrotach we Lwowie płacono: dolary 9.280 — 9.250, dol. kanad. 8.800, kor. czeskie 275, austr. 130, leje 450, funty 39.500 tys. mk.

PKKP. płaciła podobnie jak wczoraj: dolary do 9245, dol. kanad. 8885, fr. franc. 376, fr. szwajc. 1590, funty 39.450, miljonówkę 690, kor. czeskie 260, austr. 129, złoty frank 1.801, pożyczkę dol. 5.520 tys.

Na giełdzie warszawskiej płacono: dolary 9.250 9.325, kanad. 8.950, funty 39.975, fr. złoty 1.798, fr. franc. 390, fr. szwajc. 1.602 — 1.620, milionówkę do 800 tys., mk.

Akcje przemysłowe płacono: Chodorów od 22.000, Cegielski 2.625, Ćmielów 7.500, Oikos 17.750, Parowozy 1.850, Pezet 850, Pol. nafta 2.140, Pol. tow. bud. 575, Rakszawa 14.250, Siersza górn. 25.500, Tesp. 28.000, Zieleniewski 45.000 tys.

OBNIŻYĆ TARYFĘ MAKSYMALNĄ! Bydło i wieprze na prowincji spadły w cenie do 50 proc. w stosunku do cen poprzednich. Komisja cennikowa dotychczas nie uwzględniła tej zniżki przy układaniu cen mięsa i tłuszczów. Sami rzeźnicy poczynają sprzedawać mięso niżej cen maksymalnych.

W sklepie J. Kotowicza w Rynku sprzedawano w ostatnich dniach mięso wołowe o 100 tys. taniej na 1 kg. podobnie sprzedawano mięso i na placu Krakowskim.

Mąka również potaniała znacznie szczególnie na prowincji. Piekarze jednak nie spieszą się z obniżką cen pieczywa. Tak samo nie zniżono dotychczas cen krup, cenników po restauracjach cen manufaktury i t. d. Województwo winno natychmiast zwołać komisję cennikową, któraby przeprowadziła dalszą obniżkę cen żywności oraz towarów.

Do wiadomości władz wojewódzkich i komisji cennikowej podajemy, iż w Krakowie 1 klg. chleba białego kosztuje od 3 tygodni 440 tys., czyli ponad 100 tys. taniej niż we Lwowie, mięsa wołowego 3.000, cielęcego 2.000 i t. d.

ŚNIEŻYCA BEZ KOŃCA. Przedostatniej nocy począł padać śnieg, skutkiem czego ruch tramwajowy przez godzinę był wstrzymany. Również ruch pociągów kolejowych został znacznie utrudniony. W koszarach straży pożarnej wczoraj wywieziono poza obręb budynku 36 fur świeżo spadłego śniegu.

PODWIECZOREK ZAPUSTNY I DANCING w kawiarni Renesans (ul. 3-go Maja). Dnia 1. marca o godz. 4-tej popoł. W programie loterja fantowa, koło szczęścia, poczta i inne niespodzianki. Czysty dochód na Schronisko Stare. Tow. Pań Miłosierdzia.

Konferencja P. P. S. Okręgu Stryj, Borysław, Drohobycz.

odbyła się w niedzielę 24 lutego, przy licznym udziale towarzyszy z całego Okręgu. Z ramienia Obw. Kom. P. P. S. we Lwowie brał udział tow. Frohlich. Konferencji przewodniczył tow. Oktawicz.

Sprawozdanie sekretarza tow. M. Szczerskiego i dyskusja nad tem sprawozdaniem wykazały bardzo ożywioną pracę prowadzoną w Okręgu. Świadczy ona o coraz większym rozwijaniu się naszej Partji i jej wpływów na masy pracujące. Cały szereg zgromadzeń poselskich i publicznych bez udziału posłów, odczytów, imprez najrozmaitszych, utworzenie dwóch szkół socjalistycznych i t. d., oto obraz wytężonej pracy.

Dyskusja nad sprawami organizacyjnemi była bardzo ożywiona. Toczyła się ona przeważnie w kierunku jeszcze sprawniejszego funkcjonowania O. K. R. Jednym z głównych wysiłków O. K. R. ma być podniesienie świadomości socjalistycznej wśród zorganizowanych robotników. Do celu prowadzić mają szkoły socj., wieczory dyskusyjne i zgromadzenia.

Do tego punktu porządku dziennego uchwalono między innymi, że organizacje silniejsze obejmują w swoją pieczę organizacje małe i są za pracę w tych org. odpowiedzialnemi. Borysław objął org. w Schodnicy, Rybnem i Bolechowie; Drohobycz objął org. w Turce, Siankach i Sokolikach; Stryj objął org. w Skolem i Synowódzku a Kałusz zaś w Broszniowie i Dolinie.

Sprawy „Dnia Kobiet“ referowała tow. Markowska. Uchwalono urządzić we wszystkich miejscowościach robotniczych manifestacje w tej sprawie. Uchwalono też odnieść się do Kom. Obw., aby wydał w tej sprawie odezwę.

Sprawę prasy referował tow. Oktawiec i Frohlich. Wszyscy zebrani oświadczyli się za jednaniem „Dziennikowi“ nowych prenumeratorów, oraz składaniem ofiar na fundusz prasowy.

Uchwalono też poprzeć wydawnictwo „Latarni“ przez masowy kolportaż wśród robotników.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu C. K. R.-owi wybrano nowy w skład którego weszli: tow. Oktawiec przewodniczący, Wolf i Ożga zast. przewod., Haluch sekr., Markowska zast. sekr., Josefsberg skarbnik.

Po omówieniu programu pracy na przyszłość przewodniczący zamknął konferencję z wiarą, że obecny rok administracyjny, przyniesie jeszcze większe rezultaty pracy.

—::::—

Bezrobocie w Stryju

zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. Wszystkie tartaki, rafinerja, fabryka zapałek zredukowały robotników.

Zastój w handlu, w przemyśle, w budowie, a tymczasem ludzie nie mają gdzie mieszkać, nie mają zaco odzieży i bielizny kupić. Taka gospodarka jest dzisiaj dzięki temu, że ludność wybrała sobie posłów z pod znaku 8-ki.

Czy jest wyjście nato?

W rękach Rządu leży przyjść z pomocą kredytu budowlanego tym, co chcą budować. Jest projektów dosyć i chęci takze, ale dobrymi chęciami jest podobno piekło wybrukowane. **O.**

Przed rozwiązaniem parlamentu niemieckiego.

BERLIN. 28 lutego. (Pat). Sytuacja w parlamencie nie uległa zmianie. Konferencja poszczególnych frakcji nie doprowadziła do porozumienia. Jeżeli nie dojdzie do porozumienia na punkcie zniesienia rozporządzeń wydanych na mocy ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu, to rząd prawdopodobnie postawi kwestję zaufania. Jest rzeczą pewną, że ani skrajna lewica, ani skrajna prawica nie będą głosowały za wotum zaufania. Rozstrzygającem będzie stanowisko socjalistów. Gdyby i oni oświadczyli się przeciw rządowi wówczas rząd rozwiąże parlament, a nowe wybory odbędą się 6 kwietnia.

Sprawy partyjne.

* W RAWIE RUSKIEJ, odbędzie się w niedzielę, 2. marca b. r. o godz. 3. popoł. w lokalu ZZK

POUFNE ZGROMADZENIE PARTYJNE

z porządkiem dziennym: Sprawozdanie z Kongresu PPS. w Krakowie, oraz sprawy organizacyjne.

Mówić będzie tow. Fröhlich ze Lwowa.

Sekr. Obw. P. P. S.

§ V. ZEBRANIE SZKOŁY SOCJALISTYCZNEJ W BORYSŁAWIU I DROHOBYCZU, odbędzie się w w niedzielę 2. marca b. r. Wykładać będzie tow. dr. Herschtal „O prądach nurtujących polską klasę pracującą“

Sekr. Obw. P. P. S.

Komunikat.

× NA ZASADZIE ZEZWOLENIA MINISTERSTWA SKARBU z 15. lutego 1924, L. D. K. 1388/II. uzyskał POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY WE LWOWIE wraz z Oddziałami prawo przyjmowania wkładów w walutach zagranicznych, prowadzenia dla tych wkładów oprocentowanych rachunków, oraz zwrotu wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń.

Waluty zagraniczne, wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła. Na wkłady dolarowe wydawane będą klientom książeczki oszczędnościowe.

Polski Bank Przemysłowy upoważniony jest również do przyjmowania zgłoszeń na akcje Banku Polskiego na warunkach ustalonych prospektem.

186—2

—::::—

NADESŁANE.

BILETY zakupione na wtorek do Teatru Nowości na operetkę „Mikado" są ważne na czwartek na tę samą operetkę. W dniu tym abonament będzie nieważny.

„POCAŁUNEK" Poniedziałkowa premiera opery komicznej Smetany, obudziła bardzo żywe zainteresowanie, tem więcej, że rzecz ta szerszym warstwom jest mało znana.

BLOCZKI ABONAMENTOWE sprzedaje w niedzielę kasa Teatru Wielkiego (I. piętro), tylko od godziny 10—12 w południe.

OPERA NASZA, przygotowuje Sołtysa „Panie kochanku" Różyckiego „Casanovę". Obie te opery ukażą się w ciągu bieżącego sezonu.

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY rozpocznie się punktualnie o godzinie 12. w południe w niedzielę w Teatrze Wielkim. Z chwilą rozpoczęcia koncertu Tdrzwi na widownię będą bezwarunkowo zamknięte.

DJABLIK DRUKARSKI zniekształcił parę zdań w artykule wczorajszym: Swołocz prowokatorska. I tak po słowach zwracamy uwagę na artykuł powinnno być z powodu konferencji międzynarodówki socjalistycznej. Zamiast dużo powinno być było aż dwu prowokatorów. Po słowach zwracamy uwagę na ostrzeżenia tych, opuszczono słowa, którzy dają się jeszcze zwodzić „radykalnej" demagogji.

ZAMACHY SAMOBOJCZE KOBIET. Kornela S., zam. przy ul. Kurkowej, z powodu długotrwałej choroby, wczoraj targnęła się na swe życie, przecinając sobie żyły na ręce. Pogotowie rat. udzieliło jej pomocy. Tu zgłosiła się także 18- letnia dziewczyna, która wypiła sporą dozę amoniaku. Powód desperackiego kroku nieznany.

SPÓŁKI ZŁODZIEJSKIE Z „NIEOGRANICZONĄ PORĘKĄ". 18- letni Filip Tenner, przed kilku dniami, jak to podawaliśmy, w realności przy ul. Pilnikarskiej skoczył z II. piętra. Upadł jednak na kupę śniegu i wyszedł bez szwanku. Był on zajęty w sklepie Rubinsteina i Kanera przy pl. Gołuchowskich, gdzie skradł 800 m. materji, które sprzedawał Simche Weinbergowi, zam. w Rynku pod l. 16., ten zaś sprzedawał te materje Jeremiaszowi Pelzowi, mosiężnikowi z Borysławia, Mozesowi Teichbergowi, kupcowi z ul. Furmańskiej i siostrze swej Mani Goldberg, zam. w Rynku i innym. Tenner nocował w sklepie pilnując go przed złodziejami, przyczem sam popełniał kradzieże. Gdy to spostrzeżono, Tenner w obawie przed karą, popełnił nieudały zamach samobójczy.

Równocześnie policja wykryła nową kradzież. U Simchy Weinberga mieszkał brat F. Tennera, Salomon, oraz Herman Schöffer i Menachen Feld, Wymienieni będąc zajęci w dwóch sklepach Arnolda Werberga, przy ul. Krakowskiej skradli 200 par obuwia, wartości 7 miljardów. Obuwie to Weinberg kupował wraz ze swą narzeczoną Gitlą Halpern, sprzedawali zaś je następnie Jeremiaszowi Pelzowi, Dawidowi Arnoldowi i Wolfowi Getrei, kupcom z Borysławia. Policja w związku z temi kradzieżami, aresztowała 12 osób, które odstawiono do sądu we Lwowie.

—:::—

Sprawy partyjne.

* XV. ZEBRANIE SZKOŁY PARTYJNEJ, odbędzie się w niedzielę, 2. marca b. r. o godz. 10. przedpołudniem w lokalu przy ul. Brajerowskiej 8., ofic. II. p. Wykładać będzie tow. dr. Elster.

Sekcja Ośw. P. P. S.

Z ruchu robotniczego.

§ WALNE ZGROMADZENIE rob. skórzanych. W niedzielę, dnia 2. marca b. r. o godz. 10 rano odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie w lokalu, ul. Ormiańska l. 2. II. p.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Udzielenie absolutorjum.
4. Wybory do zarządu.
5. Wnioski.

W razie braku kompletu na oznaczoną godzinę zgromadzenie odbędzie się w godz. później, przy jakimkolwiek komplecie a uchwały będą prawomocne.

Mazurkiewicz sekr. Łabęcki przewodn.

§ BACZNOŚĆ ROBOTNICY DRZEWNI! Fabryka Lewińskiego wypowiedziała prawie wszystkim robotnikom, a to z tego powodu, że nie chce płacić wedle wskaźnika, i ogłasza się w dziennikach, że potrzebuje robotników, ażeby się zgłaszali do pracy w akordzie. Zarząd Stow. „Zgoda" podaje to do wiadomości, w fabryce Lewińskiego nie przyjmować pracy aż do zakończenia konfliktu. —1

—:::—

Zbrodnicze spekulacje giełdziarzy i młynarzy.

Na giełdzie zbożowej we Lwowie, jak to już podawaliśmy, uprawia się praktyki, kolidujące z paragrafami ustawy o lichwie towarowej. Przez dłuższy czas notowano tu niezwykle wysokie ceny mąki pszennej bo po 80 milj. za 100 kg. Tymczasem na giełdzie poznańskiej mąkę pszenną sprzedawano po 58—63, żytnią 35—37, żyto 18 do 20, pszenicę 28—3 4milj. za 100 kg.

Przedwczoraj zaofiarowywano na giełdzie mąkę prowincjonalną pszenną 40 proc. po 69.700 i 68.000, żytną 60 proc. 37.500 do 38.000 tys. To dopiero zmusiło szajki lwowskich spekulantów do pomyślenia o zniżce. Opuścili jednak tylko 2 milj. marek na 100 kg. mąki.

Notowano więc mąkę pszenną po 35, 58 i 78, żytną po 42 i 48 milj. za 100 kg. to jest o

10 MILJ. DROŻEJ

na 100 kg. niż sprzedają mąkę tę prowincjonalne młyny.

Pszenicę notowano na giełdzie 33.500 do 34.500, żyto i owies po 20—21, jęczmień 17.500—21.500, siano słodkie 10—12.000 tys. za 100 kg.

Wczoraj wyzyskali spekulanci śnieżycę i utrudniony przez to dowóz kolejowy i natychmiast podwyższyli ceny zboża. Notowano pszenicę 34—36.000, żyto i owies po 22—23.000, jęczmień 19—23, kukurudzę 27—28.000, hreczkę 23—25.000 tys.

Zestawienie tych cyfr dowodzi, że na lwowskiej giełdzie zbożowej uprawia się zbrodnicze paskarskie machinacje.

—:::—

List otwarty

do P. Wojewody lwowskiego i P. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Otrzymujemy nast. pismo, które ze względu na praktyki cenzorskie zamieszczamy w wyjątkach:

Dnia 30. stycznia b. r. równocześnie z masowemi aresztowaniami wśród członków Ukraińskiej Socjaldemokratycznej Partji, powołała lwowska dyrekcja policji przewodniczącego Partji i oświadczyła mu, że partja została rozwiązaną, i że nadal nie może wykonywać swej działalności.

Na żądanie przewodniczącego, udzielenia mu tego zarządzenia na piśmie, obiecano mu, że to będzie w najbliższych dniach uskutecznione.

Od tego czasu jednak mija już miesiąc, a pisemnego zawiadomienia o rozwiązaniu Partji, dyrekcja policji dotychczas nie doręczyła, mimo osobistych przyrzeczeń dyrektora policji lwowskiej dr. Reinlendera, danych przed dwoma jeszcze tygodniami socjalistycznym posłom ukraińskim, interwenjującym u niego w tej sprawie.

Zwracamy się przeto tą drogą do p. wojewody lwowskiego i do p. ministra spraw wewn., ażeby wezwali dyrekcję policji lwowskiej, by udzieliła bezzwłocznie na piśmie swe zarządzenia, z podaniem prawnych podstaw tegoż, byśmy mogli z naszej strony wdrożyć odpowiednie kroki, celem przywrócenia nam zawieszonych przez lwowską dyrekcję policji konstytucyjnych praw.

Lwów, dnia 28. lutego 1924.

Członkowie USDP.

Z sali sądowej.

Zasądzenie byłego funkcjonarjusza policyjnego za ciężkie uszkodzenie ciała.

Rankiem dnia 6. maja 1922 b. posterunkowy policyjny Wojciech Gorecki przytrzymał w ulicy Podzamcze jakiegoś człowieka obłąkanego. Człowiek ów zaczął się szamotać i wyrywać, wskutek czego powstało zbiegowisko. Z pośród gromadzących się ludzi ktoś zgorszony brutalnem zachowaniem się Goreckiego wobec obłąkanego miał zawołać: „zapisać numer policjanta". Usłyszawszy to Gorecki porwał za kołnierz stojącego wśród tłumu Józefa Zorefa, handlowca, poprowadził go na posterunek policyjny przy ul. Balonowej, skuł mu ręce kajdankami a innym łańcuchem uderzył go tak silnie w skroń, że uszkodził mu ciężko oko, wskutek czego nastąpiła katarakta i Zoref na to oko zaniewidział. Gdy trysnęła krew, krewki policjant sam opatrzył ranę Zoferowi, poczęstował papierosem i puścił go na wolność.

Tego samego wieczora Gorecki upiwszy się, zaczął wyprawiać awantury w ulicy Zielonej, tak, że inny posterunkowy Winnicki musiał go odprowadzić na policję.

Gdy w sprawę z powodu pobicia Zofera wdała się prokuratorja państwa, władze policyjne wydaliły Goreckiego ze służby a prokuratorja wytoczyła mu oskarżenie o ciężkie uszkodzenie ciała.

Wczoraj przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem s. o. Hoszowskiego, przy udziale s. o. Makucha i Giebultowskiego odbyła się przeciw Goreckiemu rozprawa o ciężkie uszkodzenie ciała. Oskarżał prok. Körber. Oskarżony Gorecki, obecnie garbarz bronił się sam, tłumacząc się, że Zofera uderzył w skroń „niechcący". Po przesłuchaniu świadków, m. in. poszkodowanego Zofera, sekretarza policji Kozdrońskiego, poster. Winnickiego, lekarze sądowi wydali orzeczenie odnośnie do poranienia Zofera, z którego to orzeczenia wynika, że wskutek katarakty nastąpiła utrata wzroku na lewem oku, połączona z trwałem osłabieniem wzroku.

Trybunał po naradzie wydał wyrok skazujący Goreckiego na 8 miesięcy ciężkiego więzienia z zamianą przy zastosowaniu amnestji na 4 miesiące ciężkiego więzienia; poszkodowanego Zofera, który żądał odszkodowania za częściową utratę wzroku w wysokości 50 tys. złp. trybunał odesłał na drogę cywilną.

Nasuwają się refleksje. Trzeba było aż tak ciężkiego uszkodzenia ciała, ażeby władze policyjne zdecydowały się na wydalenie nierozumiejącego swego zadania funkcjonarjusza policyjnego. To co się słyszy mówi o biciu na policji, to nie żadne legendy lub napaści, to są fakty, stwierdzone w setkach wypadków. I dopiero wówczas oczyści się atmosfera w tych zabagnionych stosunkach, gdy odpowiedzialne czynniki zechcą bezstronniej dawać ucha szerzącym się wieściom o biciu i postąpią tak samo z dzisiejszymi oprawcami jak postąpiły z Goreckim.

Komunikaty.

× KONFERENCJA KIEROWNIKÓW ROBOTNICZYCH SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCZYCH, odbędzie się w niedzielę, 2. marca o godz. 10.30 przedpoł. w lokalu Związku „Jedność" — ul. Lindego 6. Na porządku dziennym: Sprawy gospodarcze.

Związek „Jedność".

Z ruchu robotniczego.

§ WALNE ZGROMADZENIE MURARZY. W niedzielę, dnia 2. marca b. r. o godzinie 10. przedpołudniem odbędzie się zwyczajne roczne Walne Zgromadzenie Związku Zawodowego Murarzy we Lwowie w sali własnej ul. Głowa l. 6. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie i podpisanie ostatniego protokołu.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
4. Sprawozdanie z czynności Zarządu.
5. Wybory.
6. Wnioski.

Uwaga: W razie niejawienia się przepisanej statutem ilości członków, Zgromadzenie odbędzie się w godzinę później, przy jakiejkolwiek ilości członków, a uchwały zapadłe, będą obowiązujące.

Za Zarząd: Ciehacki, przew.; Mielnicki, sekr.

OGŁOSZENIA

Za wiersz milm. 1 szpaltowy zwykle za tekstem Zł. —·05. Nadesłane Zł. —·15, w tekście Zł. —·25.

Na 1-ej str. Zł. —·30. Drobne ogł. za słowo Zł. —·03. Komunikaty Zł. —·20, zamiejscowe o 25% drożej.

1 złp. = 1,800.000 Mp. Ceny ogłoszeń w złp. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Walne Zgromadzenie

członków Związku Zaw. Prac. Kolej. Rzeczypospolitej Polskiej, Koła miejscowego Z. Z. K. Stanisławów odbędzie się w sobotę dnia 8. marca 1924 o godz. 15-tej, w sali „MIESZCZAN“ przy ul. Romanowskiego 19

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z 5-tego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie z czynności Zarządu Koła a) sekretarza, b) bibljotekarza, c) gospodarza.
3) Sprawozdanie kasowe: a) koła, b) sekcji łacnowych, c) samopomocy, d) chóru robotniczego, e) kółka zabawowego.
4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
5) Wybór nowego Zarządu Koła.
6) Wnioski i interpelacje.

Wstęp na salę Walnego Zgromadzenia za okazaniem legitymacji członkowskiej.

W razie niejawienia się odpowiedniego kompletu, Walne Zgromadzenie odbędzie się o godz. 16 bez względu na ilość członków z tym samym porządkiem dziennym.

Ochman, sekretarz. 178-3 Bogdanowicz, prezes.

Zastępca naczel. redaktora i redak. odpow.: BRONISŁAW SKALAK. — Druk Lud Sp. Tow. Wyd., Lwów, L. Sapiehy 77. Tel. 496.